Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.11.2026 www.osw.waw.pl

Erdoğan w Korei Południowej: szansa dla tureckiej energetyki jądrowej?

Adam Michalski

W dniach 2–4 listopada prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan złożył wizytę w Korei Południowej, gdzie spotkał się z prezydentem Lee Jae Myungiem i przedstawicielami tamtejszych koncernów przemysłowych i technologicznych. Podpisano pięć memorandów o współpracy. Cztery z nich dotyczyły energetyki (m.in. OZE i technologii wodorowych), surowców krytycznych, nauki i technologii oraz promocji inwestycji. Piąte, zawarte przez turecką państwową spółkę energetyki jądrowej TÜNAŞ i południowokoreański bank eksportowo-importowy KEXIM, przewiduje wspólne opracowanie i analizę modeli finansowania kolejnych elektrowni jądrowych w Turcji oraz powołanie grupy roboczej do koordynacji dalszych prac. Przywódcy zapowiedzieli także rozszerzenie współpracy zbrojeniowej, w tym wspólnej produkcji i eksportu uzbrojenia na rynki państw trzecich. Omówili również potrzebę aktualizacji obowiązującej od 2013 r. umowy o wolnym handlu, ale nie ogłosili dużych kontraktów ani wiążących decyzji inwestycyjnych.

Wizyta wskazuje na dążenie Ankary do rozszerzenia współpracy przemysłowej i technologicznej z Koreą Południową, a najważniejszym nowym obszarem tej kooperacji może stać się energetyka jądrowa. Dotyczy to zwłaszcza potencjalnego udziału koreańskich przedsiębiorstw w budowie elektrowni jądrowej w Synopie. W szerszej perspektywie Turcja wiąże z pogłębieniem tych relacji nadzieje na pozyskanie kapitału i technologii potrzebnych do dalszej modernizacji gospodarki.

Komentarz

- **Korea Południowa wyrasta na jednego z najważniejszych azjatyckich partnerów przemysłowych Turcji.** Szczególne znaczenie ma dotychczasowa współpraca w przemyśle zbrojeniowym. Turcja produkuje haubice samobieżne T-155 Fırtına na bazie koreańskiej konstrukcji K9 Thunder, a pierwszą serię czołgów własnej konstrukcji Altay wyposażyła w koreańskie zespoły napędowe (silniki i przekładnie). Koreańskie przedsiębiorstwa są również obecne w tureckim sektorze motoryzacyjnym (fabryka Hyundaia) i kolejowym (produkcja taboru przez Hyundai EURotem). Dotychczasowe rezultaty współpracy sprawiają, że Ankara postrzega Seul jako obiecującego partnera przy realizacji kolejnych projektów przemysłowych i technologicznych. Podpisane podczas wizyty memoranda wskazują na obustronne zainteresowanie rozszerzeniem kooperacji na nowe sektory.

- **Podpisanie memorandum o finansowaniu projektów jądrowych wskazuje, że Ankara poważnie rozważa udział Seulu w budowie elektrowni jądrowej w Synopie, m.in. z powodu negatywnych doświadczeń ze współpracy z Moskwą przy projekcie budowy pierwszej tureckiej elektrowni atomowej w Akkuyu.** Dla Turcji kluczowe pozostaje wypracowanie takiej formuły inwestycji, która zapewniłaby korzystne warunki finansowania, a zarazem udział tureckich przedsiębiorstw w budowie i eksploatacji obiektu. Elektrownia jądrowa w Akkuyu powstaje w formule „buduj–posiadaj–eksploatuj" za pośrednictwem należącej do Rosatomu spółki Akkuyu Nükleer A.Ş. Model ten ogranicza bezpośrednie obciążenia finansowe Ankary, lecz zarazem zapewnia rosyjskiemu koncernowi długoterminową kontrolę nad obiektem. Wojna na Ukrainie uwidoczniła ryzyka takiej zależności. Zachodnie restrykcje wobec Rosji utrudniły finansowanie inwestycji i dostawy komponentów, przyczyniając się do opóźnień budowy. Z kolei uzależnienie od rosyjskich dostaw paliwa jądrowego i obsługi technicznej stwarza długofalowe zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego Turcji. Ankara chciałaby uniknąć powtórzenia tego modelu przy realizacji inwestycji w Synopie, zachowując większą kontrolę nad przedsięwzięciem. Memorandum TÜNAŞ–KEXIM może pomóc w wypracowaniu takiej formuły współpracy, w tym korzystnych warunków finansowania inwestycji. I choć nie przesądza ono o wyborze wykonawcy, to prowadzone rozmowy technologiczne i finansowe wzmacniają pozycję Seulu wśród potencjalnych partnerów Ankary.
- **Mimo rozwijającej się współpracy przemysłowej wymiana handlowa Turcji z Koreą Południową pozostaje silnie niezrównoważona, co skłania Ankarę do zabiegania o większy napływ inwestycji z tego kierunku.** W 2025 r. turecki eksport do Korei wyniósł zaledwie 1,14 mld dolarów, podczas gdy import był około dziewięciokrotnie wyższy. Deficyt ten nie oznacza jednak, że wymiana jest dla Turcji niekorzystna, gdyż znaczną część koreańskiego eksportu stanowią materiały i komponenty wykorzystywane przez turecki przemysł, m.in. do produkcji samochodów i urządzeń elektronicznych, które następnie trafiają również na rynek UE. Niemniej Ankara dąży do uzyskania większych korzyści ekonomicznych ze współpracy przez przyciąganie kolejnych koreańskich inwestycji produkcyjnych. Rozwojowi dwustronnych relacji gospodarczych mogłaby też sprzyjać aktualizacja umowy o wolnym handlu. Utrzymujące się problemy makroekonomiczne Turcji, osłabiające jej atrakcyjność dla biznesu, mogą jednak ograniczać perspektywy napływu kolejnych koreańskich inwestycji.